

*Recenzje. Polemiki. Sprawozdania*

---

Reviews. Polemics. Reports

Cezary W. Domański, Tomasz Lissowski, *Arcymistrz z Lublina*. Wydawnictwo „Penelopa”, Warszawa 2002.

Historia życia człowieka może być fascynująca. Czasami staje się taką w efekcie różnych zabiegów nadających jej znaczenie, czasami wskutek sensacji, z czym nagminnie stykamy się we współczesnych czasach, kiedy to prezentowane są postacie, w samej rzeczy, małego formatu - w sposób szokujący, ekstrawagancki.

Bywa też, iż pojawia się historia o człowieku właściwie zwyczajnym, prostym, wątłej postury, chorowitym, który nikogo nie uśmiercił, nie rozpętał ani nie zakończył żadnej wojny - a jednak jest niezwykła. Fascynacja bowiem dotyczy nieprzeciętnych możliwości ludzkiego umysłu. Taką jest opowieść o Janie Hermanie Zukertorcie, wybitnym szachiście XIX wieku.

Praca wydaje się ważna szczególnie ze względu na trzy aspekty: po pierwsze historyczny, po drugie związany z szachami, po trzecie - psychologiczny.

Książka jest studium biograficznym, w którym odnajdujemy interesujące - z punktu widzenia historycznego - analizy i opisy udokumentowane licznymi tekstami źródłowymi, metrykami, rysunkami obrazującymi miejsca związane z życiem Zukertorta, a także raportami, rozporządzeniami, listami członków różnych towarzystw, świadectwami itp. Materiał źródłowy jest imponujący - z jego pomocą czytelnik może dokładniej wyobrazić sobie kolejne etapy życia arcymistrza z Lublina. Mamy więc rys historyczny, miejsca, gdzie się urodził i spędził młodość, opis specyfiki kultury żydowskiej, opis parafii ewangelickiej, do której należał. Następnie mamy analizę kolejnego etapu życiowego - pobyt we Wrocławiu, nauka w gimnazjum, studia na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. W tym czasie pojawia się jego niezwykła pasja - zainteresowanie szachami: śledzimy losy mistrza w Berlinie, w Anglii, sukcesy we Francji, pobyt w USA, Kanadzie i ostatni etap w Anglii. W odniesieniu więc do aspektu historycznego należy stwierdzić, iż w istocie materiał jest rzetelnie zaprezentowany, bogato dokumentowany, praca w tym zakresie zasługuje na uznanie.

Kolejny ważny problem poruszany przez autorów związany jest z największą życiową pasją J. H. Zukertorta - z szachami. Studiował podręczniki dotyczące szachów, był znawcą teorii. Redagował „Nową Berlińską Gazetę Szachową”, wydawał książki w celu spopularyzowania szachów. W książce *Arcymistrz z Lublina* wytrawny szachista może

odnaleźć opis najdoskonalszych partii szachowych. Miłośnicy tej dziedziny znajdą w niej wiele informacji dotyczących sposobu analizowania poszczególnych etapów gry, precyzyjne opisy i relacje z rozgrywek szachowych mistrza. Jest to niezwykle cenne - z jednej strony informacje praktyczne, analityczne, liczne przykłady niezapomnianych rozgrywek ważne dla osób zajmujących się tą dziedziną, z drugiej zaś dokumentujące nieprzeciętne możliwości mistrzów szachowych, np. słynny pojedynek Zukertort - Steinitz.

Trzeci niezwykle interesujący aspekt to ponadprzeciętność umysłu J. H. Zukertorta. Autorzy pracy i temu aspektowi poświęcają wiele miejsca. Bohater wyróżniał się niezwykle inteligencją, doskonałą, pojemną pamięcią, pewną łatwością w przyswajaniu języków obcych. Świadczenia niekonięcznie potwierdzają jego dobre osiągnięcia w nauce, nie zdobył wielu zaliczeń, odwlekał ich terminy. Przejawiał niezwykle uzdolnienia matematyczne, prawdopodobnie w wieku 6—7 lat był w stanie udowodnić twierdzenie Pitagorasa, obliczać równania w pamięci. Przejawiał również uzdolnienia muzyczne, był znawcą historii i teologii. Ważnym faktem w jego wczesnej edukacji wydaje się fakt, iż wychowywał się na pograniczu kilku kultur: polskiej, żydowskiej, rosyjskiej, niemieckiej. Być może, stało się to swego rodzaju stymulatorem rozwojowym. W jego zachowaniu autorzy biografii odnajdują takie cechy jak aktywność, energiczność, awanturniczość, a nawet zdolności przywódcze. Był człowiekiem pogodnym, lubiącym anegdoty, humor, nie dementował różnych fantastycznych i często nieprawdziwych historii na swój temat - z tego powodu prawdopodobnie też pojawiło się wiele mitów i legend związanych z jego osobą. Miał niezwykle kompetencje intelektualne, był bardzo pracowity i zdeterminowany w dążeniu do celu. W wypadku Zukertorta mamy do czynienia z cechami osobowości osób wybitnych: upór i konsekwencja w dążeniu do celu, przy niezwykle silnej motywacji i zdolnościach matematycznych, intelektualnych, sprawiają, że człowiek jest w stanie rozegrać miliony partii szachowych (z samym tylko Anderssenem rozegrał sześć tysięcy partii), podczas których jest w stanie doświadczać specyficznych uczuć estetycznych, zachwycać się układem elementów. Analizując autograf Zukertorta (s. 131), można dostrzec oryginalne połączenia liter, a jednocześnie przejrzystość i klarowność podpisu. Analiza tylko tych cech graficznych wskazuje na jego niezwykle kompetencje poznawcze i intelektualne. Jeśli chodzi o jego zdrowie, autorzy pracy - zgodnie z danymi biograficznymi - podkreślają liczne schorzenia, przy czym jako człowiek pochłonięty pasją ignorował zalecenia lekarzy.

Wizerunek J. H. Zukertorta, mistrza świata w szachach XIX wieku, jaki jawi się na podstawie lektury, wydaje się jednoznaczny. Człowiek wybitny, skoncentrowany na swojej pasji, o genialnej pamięci i intelekcie. Człowiek, który dąży do perfekcji, pracuje bez wytchnienia nad ulepszeniem swoich kombinacji. Samotnik, nie zakłada rodziny, indywidualista, który zatracą się wręcz w swojej pasji. Nie zwraca uwagi na dolegliwości fizyczne, jego uwaga pochłonięta jest rozgrywkami szachowymi. Nawet jego śmierć jest dowodem pasji, jakiej się oddał - umiera bowiem jak „artysta na scenie”, w trakcie jednego z turniejów. Jego historia jest fascynująca, ponieważ on sam był fascynujący, podobnie jak epoka, w której żył, świat wartości, ale też i fragment rzeczywistości, który wykreował.

*Barbara Gawda*